Dźwięk w krajobrazie. Przestrzeń dźwiękowa Lublina

Podsumowanie spotkania
4.09.2008.

Świadkowie krajobrazu dźwiękowego:

Marcin Skrzypek - Ośrodek „Brama Grodzka - Teatr NN", Forum Kultury Przestrzeni:

- Forum Kultury Przestrzeni - kultura - pojęcie wszechogarniające; kultura przestrzeni - miara zatroskania społeczeństwa o przestrzeń publiczną; zagospodarowanie publiczne
- Historia Mówiona - odkrywanie dawnego Lublina poprzez wspomnienia ludzi, którzy przed wojną byli dziećmi: pamiętają zapachy, dźwięki, smaki, anegdoty - nie wnioski, a błyski - krajobraz multisensoryczny
- Zainteresowanie radiem w Ośrodku „Brama Grodzka - Teatr NN" - m.in. grupowe słuchanie reportaży
- miasto nie potrafi zapewnić podstawowej kwestii, jaką jest kontakt słowny np. rodzica z dzieckiem podczas wspólnej przejażdżki rowerowej czy spaceru - dla użytkowników to nienormalne, zdaniem urzędników - normalne [!]: jeżdżą samochody, w mieście jest hałas...
- niewymierność badań akustycznych polegających tylko na pomiarze natężenia dźwięku: np. ciąg pieszy od Bramy Grodzkiej do Bramy Krakowskiej: odczuwalny jest tu ciągły ruch samochodów, choć nagranie (pomiar dźwięku) wskazuje, że jest on sporadyczny - jak dużo jest w Lublinie podobnych miejsc?
- nie wszystko da się zmierzyć - pewne rzeczy są ponad naszą świadomością (np. związek rodzaju muzyki w klubach z ilością wypijanego przez klientów piwa)

Jan Dzwonkowski - osoba niewidoma:

- życie miasta w różnych porach dnia:

- najbardziej czytelne w środku dnia: pośpiech i rozmowy, głównie nt. biznesu (centrum Lublina to przede wszystkim restauracje i banki)

- miasto wieczorem - wreszcie może odpocząć, zaczyna się bawić i jest to słyszalne; tylko czy aby na pewno głośna i agresywna muzyka techno sprzyja odpoczynkowi...?

- ulice miasta wieczorem są ciekawsze niż w dzień; w mieście ciekawiej żyje się wieczorem - miasto oddycha, czuje się, że chce odpocząć

- na ulicy szukamy alienacji - poczucie anonimowości sprzyja osobistym zwierzeniom: wykrzykujemy je do najbliżej stojącej osoby, przekrzykując hałas samochodów
- w mieście nie czujemy więzi z innymi, jesteśmy tu na chwilę
- miasto wzbudza uczucia ambiwalentne: daje wiele możliwości zbliżenia ludzi do siebie, ale wyzwala też chęci, dążenie do alienacji z hałasu i szumu
- agresywna muzyka jest wszechobecna: w samochodach, knajpach, sklepach, klubach, itp.
- osoby niewidome <u>źle czują się na dużych, otwartych przestrzeniach - np. Plac Litewski</u>:

- ścieżki wydzielone trawnikami są małoczytelne,

- brak jakichkolwiek odniesień, wskazówek

- fontanny stanowią punkt orientacyjny, jednak jest ich niewiele, a zimą są nieczynne

- tęsknota za dawnym radiem: radio kształtowało wyobraźnię, ukazywało świat dawnych miast
- w mieście wskazane są strefy ciszy, by móc przejść nie narażając się na nadmierne natężenie samochodów

Elżbieta Spólnicka - Wydział Ochrony Środowiska, Urząd Miasta Lublin - **Akustyczna Mapa Lublina**

- UE nakazała państwom członkowskim wykonanie map akustycznych dla miast pow. 100 tyś. mieszk.; mapę Lublina wykonała firma Ekoplan w 2007 r.; opracowywany jest program ochrony środowiska przed hałasem
- mapa akustyczna powstawała w dwóch /trzech/ etapach:

I - odpis fotomapy, cechowy model terenu, trójwymiarowy model budowy i oprogramowanie, dzięki któremu można oglądać mapę

II - pozyskanie danych nt. natężenia ruchu i hałasu od innych Wydziałów UM i różnych przedsiębiorstw, np. PKP; firma Ekoplan w 22 punktach w Lublinie wykonała pomiary hałasu ustawiając mierniki poziomu hałasu na wysokości 4m nad p. terenu, dodatkowo zliczano samochody

/III - projekt ochrony środowiska przed hałasem/

- mapa akustyczna składa się z dwóch części:

- graficznej (mapa charakteryzująca hałas emitowany z poszczególnych źródeł, mapa stanu akustycznego środowiska ze wskazaniem terenów przekraczających normy stężenia hałasu, mapa terenów zagrożonych hałasem, mapa przewidywanych rezultatów działań)

- opisowej (charakterystyka obszaru podlegającego ocenie, identyfikacja i charakterystyka źródeł hałasu, uwarunkowania akustyczne wynikające z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, metody wykorzystane do oceny, wyniki badań, identyfikacja terenów zagrożonych hałasem, liczba ludności zagrożonej hałasem, analiza trendów zmian stanu akustycznego środowiska, wnioski dot. działań w zakresie ochrony przed hałasem)

- mapa poziomu hałasu drogowego: uwzględnia wszystkie drogi, budynki, umiejscawia moc źródła hałasu; pozwala ustalić wartość hałasu na danym terenie i odstępstwa od normy (np. al. Kraśnickie...)
- wykonano zestawienie osób narażonych na hałas: gdy poziom hałasu wynosi 55-60 decybeli: hałas od dróg - 18 606 mieszkań, czyli 50 238 osób zamieszkujących lokale mieszkalne na wysokości 4m
- obszary ciszy w Lublinie: w 1999r. strefa ciszy nad Zalewem Zemborzyckim została zniesiona. Rada powiatu może wyznaczyć uchwałą obszary ciche uwzględniając szczególne potrzeby ochrony przed hałasem i podając wymagania zapewniające utrzymanie tam poziomów dopuszczalnych. Projekt uchwały należy uzgodnić z miejscowym burmistrzem,

wójtem czy prezydentem miasta w terminie 30 dni
- projekt ochrony środowiska przed hałasem - opis obszaru, podanie naruszeń i ich zakresu, wyznaczenie kierunków i zakresu działań niezbędnych do przywrócenia dopuszczalnych poziomów hałasu, realizację zadań, koszty realizacji programu, źródła finansowania, wskazanie rodzaju informacji i dokumentów wykorzystanych do kontroli i dokumentowania realizacji programu
- najgłośniejsze miejsca w Lublinie: Śródmieście, Krakowskie Przedmieście, Lipowa, Narutowicza, Solidarności, Lubomelska, 3-go Maja, drogi wylotowe
- przykłady rozwiązań: np. ekrany akustyczne, obudowy, zmiany elewacji, ciche place budowy i in. elementy akustyczne

Maciej Bączak - projekt „Niewidzialna mapa Wrocławia" - przewodnik po mieście tworzony przy współudziale osób niewidzących

- Maciej Bączak - koordynator, Karol Krukowski - fotograf , grupa ok. 20 osób niewidzących: niewidomi od urodzenia, osoby, które utraciły wzrok do 5 r.ż. i nie pamiętają świata wizualnego, osoby ociemniałe - kiedyś widziały, ale straciły wzrok - pamiętają kolory, perspektywę, itp., ale nie widzą - wskazały miejsca ważne dla nich we Wrocławiu
- pomysł: przewodnik zrobiony przez ludzi niewidzących; osoba niewidząca opowie świat osobie, która widzi - inspiracją do powstania fotografii byłby ktoś kto nie widzi, ale mimo to wie, gdzie się znajduje, jakie jakości - pozawizualne - w danym miejscu można znaleźć;
- założenie koordynatora: wszystko czego się dowie o niewidzeniu, o ludziach niewidzących, dowie się od nich samych. Nie z literatury tematycznej, będzie błądził w swoich pytaniach, popełniał gafy, będzie całkowicie otwarty na to, co wyniknie z rozmowy
- 31 miejsc pokazanych przez 16 osób w wieku od 21 do 75 lat, o bardzo różnych doświadczeniach; wszyscy mieszkają we Wrocławiu
- zasady i organizacja pracy nad przewodnikiem: telefon i spotkanie z osobą, którą chciałem „przepytać" na okoliczność Wrocławia, nagranie rozmowy: osoba wskazywała miejsce/-a we Wrocławiu wyjątkowe podając powody tej wyjątkowości: miejsca przyjemne i nieprzyjemne: warunek: inne niż wszystkie!
- natura przewodnika jest przekorna: miejsca te można zestawić w kilku grupach:

- miejsca typowe dla przewodników, zabytkowe;

- miejsca, w których jest bardzo przyjemny dźwięk;

- miejsce ściśle związane z zapachem

- duża grupa miejsc związanych z jakimś przeżyciem, ze wspomnieniem - niekoniecznie łączących się z hałasem bądź jego brakiem

- książka- efekt projektu składa się z trzech części:

I - cz. katalogowa - katalog miejsc wskazanych przez niewidzących, fotografia miejsca i opis nadający zdjęciu sens

II - dokumentacja - zapis rozmów moich, czasami rozmów; pytamy o różne rzeczy: np. co się śni osobie, która nigdy w życiu nie widziała? Co się widzi, kiedy się nie widzi? Czy jest czarno przed

oczami? Co się pamięta z czasu, kiedy się widziało? Co w ogóle zapadło w pamięć z rzeczy zapamiętanych po niewidomemu? Czy by się chciało widzieć, czy jednak nie? Itd.

III - płyta CD z plikiem tekstowym (treść książki)

- miejsca, np.

- Rynek Wrocławski - Jerzy Ogonowski zauważa, że teraz po Rynku chodzi się wolniej niż w latach 60.

- Ernest Falkiewicz (30 lat, niewidomy od 25r.ż., dotychczas mieszkał w Krakowie): kiedyś - wizualnie Rynek krakowski znacznie bardziej mi się podobał. Ale teraz, jako niewidomy, wchodząc na Rynek w Krakowie, czuję się jakbym był na lotnisku - ogromna przestrzeń. Z kolei Rynek wrocławski wydaje mi się przyjemnie kameralny.

- skrzyżowanie ul. Hallera z ul. Wolbromską - Maciek Kuchta: przejście przez skrzyżowanie powoduje kompletną zmianę relacji z hałasu do ciszy

- wały nad Odrą - miejsce kojące dla Magdy Radwańskiej: dzikie miejsce, prawie nie słychać miasta, w maju śpiewają słowiki, słychać szum wiatru w drzewach (inny niż w trawie), zimą leży tu śnieg i pachnie

- ZOO - Jerzy Ogonowski - niewidzący nie widzą klatek, czują tylko obecność zwierzęcia, to bardzo intensywne przeżycie

- ruchliwe skrzyżowanie ul. Krupniczej, Sądowej i Podwala - wspomnienie Pawła Bogdyły związane z dźwiękami z dzieciństwa

- kościółek pw. Św. Jana Nepomucena w Parku Szczytnickim - kojarzony z intensywnym zapachem drewna - pozytywne skojarzenia

- brak miejsca - Sandra mieszka w internacie przy szkole. Wrocław kojarzy jej się z uwięzieniem w internacie

- praca nad projektem to uświadamianie sobie pewnych ważnych rzeczy, pozytywne zmienianie siebie
- „Niewidzialna mapa Wrocławia" - książka adresowana przede wszystkim do osób widzących - odwrócenie ról: niepełnosprawni pomagają sprawnym dostrzegać szczegóły, uwrażliwiają, mogą uświadomić nową perspektywę oglądania rzeczy - nawet katedry!
- Osoba niewidząca koncentruje się na tym co słyszy, co czuje, czego dotyka, co pamięta -nie jest osobą zawieszoną w próżni; osoby niewidome często posiadają szósty zmysł: zmysł przeszkód: wyczuwanie przeszkód z pewnej odległości, w warunkach ciszy

DYSKUSJA:

Marcin Skrzypek:

- gdzie skarżyć się na zbyt szybko jeżdżące, hałasujące motory?
- w mieście są różne dzielnice, różne miejsca - jedne bardziej (np. skansen, ogród botaniczny) inne mniej (dzielnice przemysłowe) wrażliwe na hałas, a mapa akustyczna traktuje

wszystkie miejsca jednakowo [!]

- jaka część lublinian ma szansę dojść do cichego miejsca w 10 min? Czy tam jest rzeczywiście cisza?
- Eda Ostrowska, poetka, stworzyła sobie w Lublinie „szlak ciszy” - może warto wyznaczać szlaki komunikacyjne dla ludzi, niepokrywające się z drogami dla samochodów
- Zbyt głośna muzyka w centrach handlowych przeszkadza nie tylko pracownikom [12 godz. pracy w nieustannym hałasie!], ale również klientom - norma jest pojęciem subiektywnym - norma jest przekroczona wtedy, gdy komuś coś przeszkadza [!!!]

Elżbieta Spólnicka:

- straż miejska i policja powinny reagować na głośne motory [nierealne...?]
- projekt programu ochrony środowiska przed hałasem będzie konsultowany ze społeczeństwem - <u>można zgłaszać uwagi</u>
- w centrum miasta - ul. Krakowskie Przedmieście, Lipowa, Narutowicza - wartości hałasu odbiegają od norm (zwarta zabudowa, brak przestrzeni, gdzie dźwięk mógłby się rozchodzić) - dlatego tu normy są wyższe niż dla innych miejsc

Maciej Gołąb (muzykolog):

- oprócz hałasu cywilizacyjnego bardzo dokuczliwy jest „hałas muzyczny” - często hałas generowany przez PKP mniej dokucza niż hałas pubów, dyskotek, itp.

Jan Dzwonkowski:

- czy głośna muzyka w samochodach nie przyczynia się do wypadków?

Uczestnik:

- muzyka w samochodzie powinna być tak wyregulowana, by kierowca słyszał co dzieje się dookoła, np. jadące karetki pogotowia[!]

Marcin Skrzypek:

- rzeźby dźwiękowe np. na Placu Litewskim - mogą stanowić punkty orientacyjne dla niewidomych, a dla wszystkich - charakterystyczny dla danego miejsca klimat dźwiękowy
- poziom dźwięku wpływa na nasze zachowanie na ulicy - uciekamy. Trudno w Lublinie znaleźć miejsca, gdzie chciałoby się zostać na dłużej, bez hałasu

Maciej Bączak:

- przykłady rzeźb dźwiękowych na „You Tube” - hasło: „sound scalp”

Sebastian Bernat:

- <u>naukowcy chętnie podejmą współpracę z UM w kwestii walki z hałasem</u> [do dzieła!]
- Londyn stworzył program walki z hałasem uwzględniający aspekty jakościowe i estetyczne, wskazuje on ciągi komunikacyjne o najwyższym poziomie dźwięku, ale też miejsca wyjątkowe, o charakterystycznych dźwiękach (krajobrazy dźwiękowe), o które warto dbać np. bulwary nadrzeczne
- można zacząć od tworzenia ścieżek spacerowych: spacer do miejsc ciszy poprzez

wskazywanie: wychwytuj tu najcichszy, najsubtelniejszy dźwięk, porównaj barwę dźwięku wody, którą słyszysz teraz z tą, którą słyszałeś wcześniej, itp

Uczestnik (Wydz. Architektury Krajobrazu KUL):

- na początek małe, ale ciekawe działania, np. w sposób artystyczny wskazać strefę ciszy (szyld, drogowskaz itp.)

Opracowała Elżbieta Zasempa